

Bogusława Dobek-Ostrowska

ORCID: 0000-0001-6642-0583

Uniwersytet Wrocławski

Dokąd zmierza Wenezuela? Od republiki sfragmentaryzowanej do autorytarnej retrogresji Cháveza i Maduro

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.30.8>

Słowa kluczowe: demokracja, trzecia fala demokracji, autorytaryzm, dyktatura, republika sfragmentaryzowana, autorytarne retrogresja, dekonsolidacja, cofanie się

Wprowadzenie

Amerykę Łacińską dzieli od Polski nie tylko olbrzymia odległość geograficzna. Różni nas historia, kultura, a także sposób myślenia o polityce i roli obywateli. Ogólnie przeciętny Polak niewiele wie o tym kontynencie. Brakuje politologów i komunikologów, którzy interesują się tym regionem, a w konsekwencji liczba publikacji na jego temat jest ograniczona. Z tego powodu warto przyjrzeć się stanowi demokracji i kultury politycznej oraz roli mediów w kształtowaniu zachowań politycznych w tym regionie. Kraje Ameryki Łacińskiej łączy konkwista, w efekcie której dominują na tych terenach języki kolonizatorów — hiszpański i portugalski. Paradoksalnie, mimo unifikacji językowej, jest to bardzo zróżnicowany kontynent pod względem politycznym, ekonomicznym, cywilizacyjnym i kulturowym.

W 2018 roku Ameryka Łacińska obchodziła symboliczne czterdziestolecie trzeciej fali demokracji¹. Proces ten rozpoczął się w Republice Dominikany w 1978 roku, następnie objął kraje andyjskie. W latach osiemdziesiątych XX wieku dotarł do Ameryki Środkowej, a także do Argentyny, Brazylii i Urugwaju, później do Chile (1989) i Nikaragui (1990). Jedynie Kuba pozostawała poza tym nurtem. Kraje latynoskie przeszły cykl wyborczy, co było bezprecedensowym wydarzeniem w historii tego regionu, w którym dominowały mniej lub bardziej okrutne dyktatury i brutalna przemoc w stosunku do tych, którzy je krytykowali i chcieli ten stan zmienić. W latach 2009–2016 na tym konty-

¹ S. Huntington, *Trzecia fala demokracji*, Warszawa 1995, s. 92.

nencie 34 razy odbyły się wybory prezydenckie poprzedzone kampaniami wyborczymi, w tym jedynie od 2013 do 2016 roku było ich aż 17². Można zatem uznać, że demokratyczne kampanie wyborcze i wybory prezydenckie weszły na stałe w krajobraz tego regionu, naznaczonego przez stulecia silnym autorytaryzmem i władzą dyktatorską. W tym miejscu pojawia się jednak pytanie, czy w tak krótkim czasie można zmienić mentalność obywateli i zbudować kulturę polityczną pozwalającą na rozwój i utrzymanie standardów demokratycznych?

Badania prowadzone pod kierunkiem Leonarda Morlino wskazały na kilka wyraźnych wspólnych cech występujących w krajach latynoamerykańskich. Przede wszystkim region ten cechuje słabość instytucji demokratycznych i kryzys reprezentacji. W 2012 roku jedynie Urugwaj i Kostarykę sklasyfikowano jako pełne demokracje (ang. *full democracy*). Dziesięć kolejnych państw, między innymi Argentynę, Brazylię, Chile i Meksyk, określono jako demokracje z defektami (*defective democracy*). Pozostałe sześć z analizowanych krajów, jak na przykład Boliwia, Gwatemala i Wenezuela, zaliczono do reżimów hybrydowych (*hybrid regime*). Ten stan praktycznie nie uległ zmianie do 2018 roku³. Kraje regionu łączy nadmierny prezydenccjalizm i stały wzrost liczby reelekcji. Kolejne właściwości to duża korupcja i brak przejrzystości działania władz, wysoki poziom niepewności, powtarzające się ataki na niezależność systemu sądowego i wolności wypowiedzi. Badania potwierdziły także potrzebę wzmocnienia uczestnictwa kobiet w polityce, jak miało to miejsce w Argentynie (Cristina Fernández de Kirchner), Brazylii (Dilma Rousseff), Chile (Michelle Bachelet) i Kostaryce (Laura Chinchilla)⁴. Nieprzewidywalność demokracji w Ameryce Łacińskiej potwierdzają również wydarzenia z 2019 roku, które miały miejsce w kilku krajach. Przykładowo w październiku tego roku w Chile milion manifestantów wyszło na ulice Santiago de Chile i protestowało przeciw władzy. Uznano to wydarzenie za największy antyrządowy protest w tym kraju⁵. Chilijski politolog Fernando Mires z Uniwersytetu w Oldenburgu uznał ówczesną sytuację polityczną w tym kraju za „bardziej katastroficzną”, niż ma to miejsce w Wenezueli⁶.

Samuel Huntington w swojej fundamentalnej pracy z 1993 roku wymienił Wenezuelę obok Niemiec, Austrii, Włoch, Japonii i Kolumbii w grupie państw, którym udało się wprowadzić stabilny system demokratyczny w drugiej fali demokracji⁷. Co się wydarzyło, że w okresie zaledwie kilku lat kraj ten, traktowany do lat dziewięćdziesiątych XX wieku jako jedyny demokratyczny w Ameryce Łacińskiej, znalazł się na liście naj-

² L. Morlino, *The Quality of Democracies in Latin America*, Stockholm 2016, s. 17.

³ *Democracy Index 2018: Me too? Political Participation, Protest and Democracy*, London 2021.

⁴ L. Morlino, *op. cit.*, s. 28.

⁵ *Chile. Milion manifestantów na ulicach Santiago protestowało przeciw rządowi*, oprac. K. Romik, <https://wiadomosci.wp.pl/chile-milion-manifestantow-na-ulicach-santiago-protestowalo-przeciw-rzadowi-6439212541220481a?src01=f1e45> (dostęp: 26.10.2019).

⁶ *La situación política en Chile es más catastrófica que en Venezuela: Fernando Mires*, <https://alnavio.com/noticia/19835/noticias-de-chile/la-situacion-politica-en-chile-es-mas-catastrofica-que-en-venezuela:-fernando-mires.html> (dostęp: 31.10.2019).

⁷ S. Huntington, *The Third Wave: Democratization in the Late Twentieth Century*, Norman-London 1993, s. 42; *idem*, *Trzecia fala...*, s. 51.

bardziej dramatycznych dyktatur na świecie? Z jakich powodów został zaklasyfikowany jako reżim hybrydowy obok Nikaragui, Ekwadoru, Hondurasu i Boliwii, o najniższej pozycji w regionie w Indeksach Demokracji (2017 i 2018) od dwóch dekad? Dlaczego został określony przez Tomása Strakę jako system republiki sfragmentaryzowanej?⁸

Celem niniejszej analizy jest przedstawienie aktualnego stanu systemu politycznego Wenezueli na tle kondycji demokracji w Ameryce Łacińskiej 30 lat po otwarciu trzeciej fali demokratyzacji, a także zdiagnozowanie kondycji tego jedyne go na kontynencie kraju zaliczanego od czasów Cháveza do grupy reżimów hybrydowych w rankingu demokracji. Przyjmujemy tezę, że przemoc i brutalna strategia władz wobec opozycji politycznej wywołuje strach i osłabia jej działanie, a tym samym odsuwa możliwość demokratycznych zmian politycznych. Ważna w tym zakresie będzie odpowiedź na pytania: jaki jest stan systemu politycznego w Wenezueli? Jakie są możliwe scenariusze wprowadzenia rządów demokratycznych po 22 latach władzy autorytarnej? Jaka jest kondycja i strategia opozycji politycznej? Czy jest ona w stanie wygrać walkę z dyktaturą Maduro? Analizy systemowa i porównawcza mają pomóc wyjaśnić te kluczowe problemy.

Od republiki sfragmentaryzowanej do autorytarnej retrogresji

Meksykański badacz Enrique Krauze po śmierci Cháveza napisał, że XIX wiek był dla Ameryki Łacińskiej stuleciem „militarnego *caudillo*”⁹, ale na mapie tego kontynentu Wenezuela stanowiła wyjątek. Republika Wenezueli pojawiła się w 1830 roku i przetrwała w tej formie praktycznie do końca XX wieku. Dzięki eksploatacji ropy naftowej kraj rozwijał się ekonomicznie; należał do liderów geograficznego regionu i często był nazywany „Wenezuelą Saudyjską”. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był nie tylko stabilny gospodarczo, ale też uznawany za demokratyczny, co w tamtym okresie było wyjątkiem na całym kontynencie. Mariano Picón Salas pisał w 1963 roku o 150 latach republiki (*150 años de vida republicana*, 1811–1961), a Tomás Straka dodał w 2015 roku, że taki stan przetrwał jeszcze około dwóch dekad¹⁰.

Zwiększenie wydobycia ropy przez Arabię Saudyjską i Stany Zjednoczone pod koniec lat siedemdziesiątych odbiło się na kondycji ekonomicznej Wenezueli. Pogłębiający się kryzys naftowy zmienił radykalnie sytuację kraju, który po 1982 roku wszedł w fazę ostrego załamania gospodarczego. Jego dramatycznym wyrazem były zamieszki nazywane *El Caracazo*, do których doszło 27 lutego 1989 roku po podwyżce cen za bilety w transporcie miejskim (tak jak w październiku 2019 roku w Santiago de Chile). Przyjęły one formę największych rozruchów w historii Wenezueli. Szacuje się, że zginęło wówczas ponad 2 tysiące osób. Do tłumienia protestów włączono wojsko i policję polityczną DISIP.

⁸ T. Straka, *La republica fragmentada. Claves para entender a Venezuela*, Caracas 2015.

⁹ E. Krauze, *Mexico: Biography of Power. A History of Modern Mexico 1810–1996*, London 1998.

¹⁰ T. Straka, *op. cit.*, s. 53–55.

Wydarzenia te określa się jako „mit założycielski ruchu Hugo Cháveza”, który doszedł do władzy w 1998 roku i rządził 15 lat. Po jego śmierci w 2013 roku rządy przejął wiceprezydent Nicolás Maduro Moros. Obaj politycy byli z sobą mocno związani od początku swojej działalności politycznej. Maduro jest swego rodzaju cieniem swojego poprzednika. Obaj byli członkami Boliwariańskiego Ruchu Rewolucyjnego-200, razem zakładali Ruch Piątej Republiki (MVR), a w 2005 roku współtworzyli Zjednoczoną Partię Socjalistyczną Wenezueli (PSUV). Powstanie tego ugrupowania politycznego było efektem radykalizacji stanowiska Cháveza po próbie obalenia jego władzy i początkiem idei „socjalizmu XXI wieku”, będącej formą modyfikacji klasycznego socjaldemokratycznego boliwarianizmu łączącego kapitalizm z socjalizmem.



Ilustracja 1. Tablica rejestracyjna wenezuelskiego samochodu

Źródło: fot. B. Dobek-Ostrowska.

Nowa ideologia nie eliminowała kapitalizmu i wspierała neoliberalizm. Wyrażało się to w około 60% własności prywatnej w gospodarce kraju, a więc w takim samym stopniu co przed przyjęciem władzy przez Cháveza w 1998 roku. Analizie jego dyktatury poświęcona jest monografia pod redakcją Diega Bautisty Urbaneja¹¹. Autorzy zamieszczonych w niej tekstów starają się wyjaśnić fundamenty ideologii, populizm, problem polaryzacji i kryzysu reprezentacji¹², kontrolę nad mediami masowymi i wykształcenie się modelu chavistowskiego¹³. Obecnie zaś, co należy wyraźnie podkreślić, jednym z kluczowych obszarów całkowicie kontrolowanych przez państwo są nie tylko media masowe, ale też

¹¹ *Desarmando el modelo. Las transformaciones del sistema político venezolano desde 1999*, red. D. Bautista Urbaneja, Caracas 2017.

¹² *Ibidem*, s. 225.

¹³ *Ibidem*, s. 423.

dostęp do telefonii stacjonarnej i komórkowej, co ma fundamentalne znaczenie w procesie komunikowania się przeciwników politycznych i stanowi narzędzie władzy autorytarnej w walce z opozycją¹⁴.

Dyktatura Cháveza i Maduro

Po przejściu władzy przez Maduro w 2013 roku sytuacja ekonomiczna, a w konsekwencji i polityczna ulegała radykalnemu pogorszeniu. Wystąpiły problemy w dostępie do żywności i głód wśród najbiedniejszych mieszkańców faveli. Kryzys ekonomiczny spowodował spadek poparcia dla rządzących, także w grupach ubogich Wenezuelczyków. Uwidocznilo się to w wynikach wyborów parlamentarnych w 2015 roku, w których rządząca Zjednoczona Partia Socjalistyczna Wenezueli otrzymała 40,91% głosów i przegrała z opozycyjną Koalicją na rzecz Jedności Demokratycznej, na którą głosowało 56,22% wyborców. W tej sytuacji Maduro zastąpił pozycję Kongresu nowo wybraną Izbą Konstytucyjną i uruchomił ostrą antyopozycyjną kampanię propagandową.

Kraj ogarnęła fala przemocy, dochodziło do licznych brutalnych ataków na przeciwników politycznych ze strony władzy, ale też uzbrojonych bojówek, reprezentujących różne siły polityczne. Towarzyszyło temu załamanie gospodarcze, hiperinflacja i wzrost skrajnej biedy. Zaognienie i tak bardzo trudnej sytuacji nastąpiło w marcu 2017 roku. Kontrolowany przez Maduro Sąd Najwyższy podjął wówczas decyzję o delegalizacji Parlamentu, przejmując tym samym kontrolę nad władzą ustawodawczą, oraz wezwał prezydenta do wprowadzenia stanu wyjątkowego. Wywołało to natychmiastową reakcję opozycji, która potraktowała wyrok sądu jako zamach stanu. Także Parlament przeciwstawił się tej decyzji, uznając ją za łamanie konstytucji. Doszło do masowych demonstracji, podczas których żądano ustąpienia Maduro z funkcji prezydenta i rozpisania nowych wyborów. Zostały one ogłoszone w styczniu 2018 i przeprowadzone w maju 2018 roku. W konsekwencji nieprzejrzystych wyborów wygrał w nich Nicolás Maduro. Został on zaprzysiężony na kolejną kadencję 10 stycznia 2019 roku, co doprowadziło do ostrego kryzysu prezydenckiego. Opozycyjny w swym składzie wenezuelski parlament zaapelował do wojska i urzędników państwowych o niepodporządkowanie się Maduro, traktując go za uzurpatora. Doszło do szeroko zakrojonych protestów i brutalnego starcia z reżimową policją. W ciągu trzech tygodni zamordowano 21 osób. Wielu protestujących trafiło do więzienia, w tym 27 żołnierzy Gwardii Narodowej, którzy opowiedzieli się przeciwko Maduro. Podczas manifestacji 16 listopada 2019, po raz pierwszy od 2017 roku, władza nie zdecydowała się na zastosowanie przemocy wobec uczestników manifestacji.

¹⁴ W nocy przed planowaną na 16 listopada 2019 roku manifestacją opozycji władze wyłączyły dostęp do telefonii komórkowej i stacjonarnej, co miało zdecydowanie utrudnić organizację wydarzenia. Pomimo tego manifestacja się odbyła, i to z wielotysięczną liczbą uczestników. Pierwszy raz od długiego czasu władza nie interweniowała i nie było ofiar śmiertelnych ani aresztowanych.



Ilustracja 2. Obecność policji na ulicach 16 listopada 2019 roku w Caracas

Źródło: fot. B. Dobek-Ostrowska.

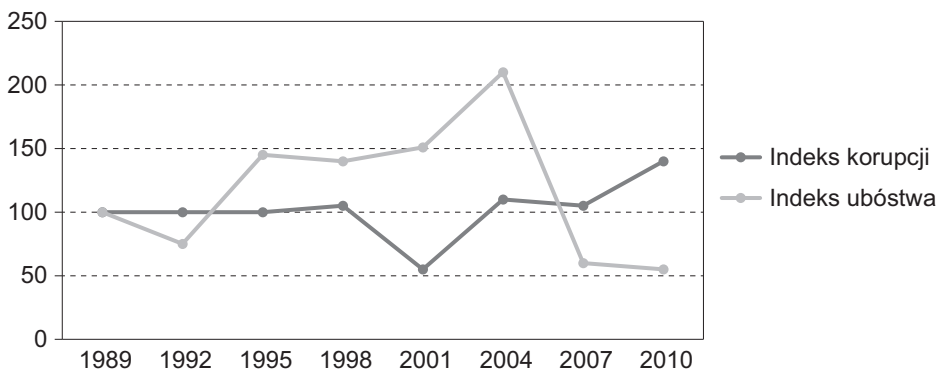
Juan Gerardo Guaidó Márquez, przewodniczący Parlamentu, wezwał armię do potępienia działań reżimowej władzy. Ogłosił się tymczasowym prezydentem kraju 24 stycznia 2019 roku i mianował 11 ambasadorów. Decyzja ta zyskała poparcie władz USA, które uznały nowego prezydenta. W efekcie administracja Maduro zerwała relacje dyplomatyczne z tym państwem. Juana Guaidó jako pełniącego obowiązki prezydenta Wenezueli poza USA uznały lub wsparły demokratyczne kraje Ameryki Łacińskiej i Europy, a także Kanada i Australia. Łącznie jego mandat prezydencki został przyjęty przez 50 państw. 13 krajów latynoamerykańskich, Unia Europejska i Organizacja Państw Amerykańskich nie uznały prezydentury Maduro, którego poparły jedynie Boliwia i Kuba w Ameryce Południowej, Turcja, Rosja, Białoruś i Chiny. W odpowiedzi na działania Guaidó i opozycji, na żądanie dyktatora, Sąd Najwyższy rozwiązał Zgromadzenie Narodowe, a 29 stycznia 2020 roku na polecenie prokuratora generalnego zakazał Guaidó wyjeżdżać z kraju. Doszło do ostrych protestów i starć z policją na ulicach Caracas i innych miast. Te dramatyczne w skutkach wydarzenia oraz międzynarodowa presja spowodowały, że Maduro cofnął decyzję o rozwiązaniu Parlamentu.

W lipcu 2021 roku odbyły się wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego rozpisane przez prezydenta Nicolása Maduro. Według Krajowej Rady Wyborczej (CNE) głośno-

wało w nich ponad 8 milionów wyborców, jednak obliczenia przeciwników politycznych wskazują, że mogły to być co najwyżej 2 miliony wyborców, czyli nie więcej niż 12% uprawnionych. Wybory te zostały oprotestowane przez opozycję, ONZ, USA, Unię Europejską i kraje Ameryki Łacińskiej. Polityczna niestabilność, chaos ekonomiczny i ubóstwo systematycznie się pogłębiają. Co to oznacza i czym skutkuje ta sytuacja dla systemu politycznego Wenezueli? Jak ten proces ewidentnego cofania się demokracji odbija się w badaniach empirycznych?

Wenezuela na mapie politycznej Ameryki Łacińskiej w XXI wieku

Demokratyczna „dekonsolidacja” lub „cofanie się” od demokracji¹⁵, określone przez Gabriela Katza i Leonarda Morlino jako „autorytarna retrogresja”¹⁶, to proces stopniowej erozji demokratycznych instytucji i norm. Uwidoczniał się on z całą mocą za rządów Cháveza i pogłębił w okresie władzy Maduro. Ideologia boliwarianizmu miała te zmiany wspierać. W Wenezueli w krótkim czasie nastąpiło pogłębienie biedy, któremu towarzyszył wzrost korupcji¹⁷, jakich nie doświadczyły w takim stopniu inne kraje kontynentu (zob. wykres 1).



Wykres 1. Ewolucja korupcji i ubóstwa w Wenezueli w latach 1989–2010

Źródło: L. Morlino, *The Quality of Democracies in Latin America*, Stockholm 2016, s. 66.

Morlino¹⁸ w swoich badaniach przeprowadzonych w latach 2007–2017 oparł się na ośmiu wskaźnikach, takich jak: 1. zasady prawne (*Rule of Law*, RoL), 2. odpowiedzialność wyborcza (*Electoral Accountability*, EA), 3. odpowiedzialność międzyinstytucjonalna (*Interinstitutional Accountability*, IIA), 4. uczestnictwo polityczne (*Political Participation*, PP), 5. konkurencja polityczna (*Political Competition*, PC), 6. wolność (*Freedom*, F),

¹⁵ A. Przeworski, *Crisis of Democracy*, Cambridge 2019, s. 172.

¹⁶ T. Ginsburg, A. Huq, *How to Save a Constitutional Democracy*, Chicago 2019, s. 17.

¹⁷ G. Katz, L. Morlino, *The Quality of Democracy in Latin America: First Research Results*, referat przedstawiony na Kongresie IPSA, Madryt 2012; zob. także L. Morlino, *op. cit.*, s. 66.

¹⁸ L. Morlino, *op. cit.*

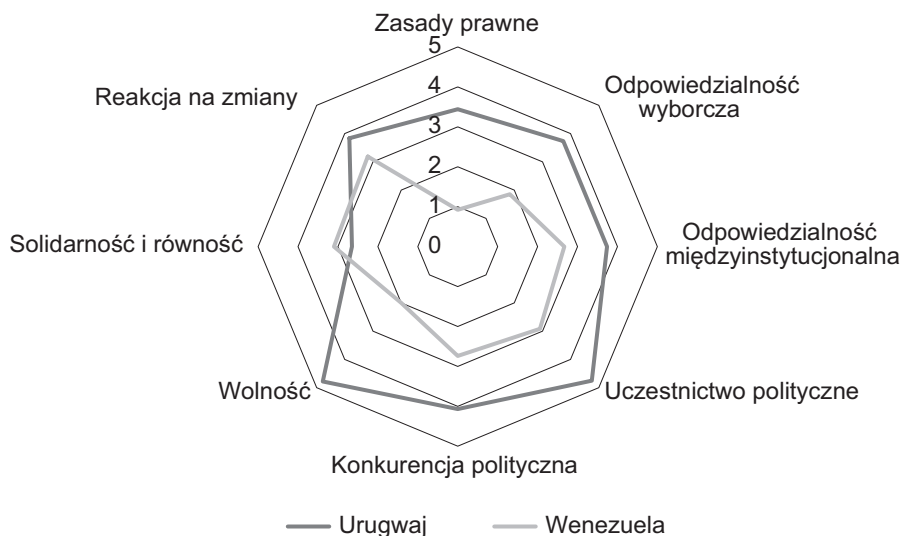
7. solidarność i równość (*Equality*, ES) i 8. odpowiedzialność (*Responsivness*, R). Otrzymane wyniki pozwoliły badaczowi podzielić 15 krajów Ameryki Łacińskiej na trzy grupy. Do pierwszej z nich zaliczył państwa o najwyższej jakości demokracji: Urugwaj, Chile, Kostarykę i Brazylię. W drugiej grupie — najbardziej nierównych demokracji — znalazły się Gwatemala, Paragwaj, Kolumbia i Boliwia. Z kolei Wenezuela, obok Nikaraguy i Ekwadoru, weszła do grupy o najniższej jakości demokracji (lub jej braku). Wśród krajów objętych programem badawczym Wenezuela klasyfikowała się na końcu wszystkich statystyk (zob. tabela 1).

Tabela 1. Jakość demokracji w krajach Ameryki Łacińskiej

	Kraj	Zasady prawne	Odpowiedzialność wyborcza	Odpowiedzialność międzyinstytucjonalna	Uczestnictwo polityczne	Konkurencja polityczna	Wolność	Solidarność i równość	Reakcja na zmiany	Razem (średnia)
1	Urugwaj	3,44	3,74	3,74	4,75	4,07	4,78	2,65	3,84	3,88
2	Chile	3,82	4,42	2,69	4,54	3,71	4,78	3,00	3,84	3,85
3	Kostaryka	3,63	4,04	2,82	4,07	4,39	4,33	3,37	3,50	3,77
4	Brazylia	2,50	4,86	3,40	4,23	4,28	4,17	2,85	3,16	3,68
5	Argentyna	2,27	3,75	4,34	4,17	3,93	4,17	3,09	3,26	3,62
6	Peru	2,46	3,07	3,57	4,12	3,89	3,50	2,55	3,03	3,27
7	Salwador	2,19	3,77	3,45	3,53	3,67	3,98	2,44	2,98	3,25
8	Paragwaj	1,81	3,70	3,39	3,58	3,54	3,58	2,31	3,23	3,14
9	Meksyk	2,37	3,47	3,25	3,44	3,68	3,11	2,99	2,78	3,14
10	Boliwia	2,16	3,50	3,38	4,08	2,70	3,48	2,33	2,97	3,08
11	Gwatemala	2,37	3,86	2,27	3,30	3,92	3,37	2,13	2,94	3,02
12	Kolumbia	1,77	3,10	3,33	2,66	3,54	3,22	2,31	3,07	2,88
13	Ekwador	1,74	2,38	1,96	3,74	3,42	3,22	2,50	3,49	2,81
14	Nikaragua	1,70	1,15	3,49	3,07	2,92	2,21	2,41	2,86	2,48
15	Wenezuela	0,92	1,85	2,67	2,91	2,74	2,00	3,10	3,19	2,42

Źródło: L. Morlino, *op. cit.*, s. 64.

Tak wysokie zróżnicowanie jakości demokracji, wynoszące 1,46 punktu między najwyżej ułożonym krajem w rankingu — Urugwajem (3,88) a znajdującym się najniżej — Wenezuelą (2,42) ukazuje wykres 2. Najistotniejsze różnice dotyczą wskaźnika wolności i wynoszą 2,78 (Urugwaj — 4,78, Wenezuela — 2,00), zasad prawnych — 2,52 (Urugwaj — 3,44, Wenezuela — 0,92), odpowiedzialności wyborczej — 1,89 (Urugwaj — 3,74, Wenezuela — 1,85), uczestnictwa politycznego — 1,84 (Urugwaj — 4,75, Wenezuela — 2,91) oraz konkurencji politycznej — 1,33 (Urugwaj — 4,07, Wenezuela — 2,74). Niewielka różnica występuje w zakresie odpowiedzialności międzyinstytucjonalnej



Wykres 2. Różnice w jakości demokracji między Urugwajem a Wenezuelą

Źródło: opracowanie własne na podstawie L. Morlino, *op. cit.*, s. 64.

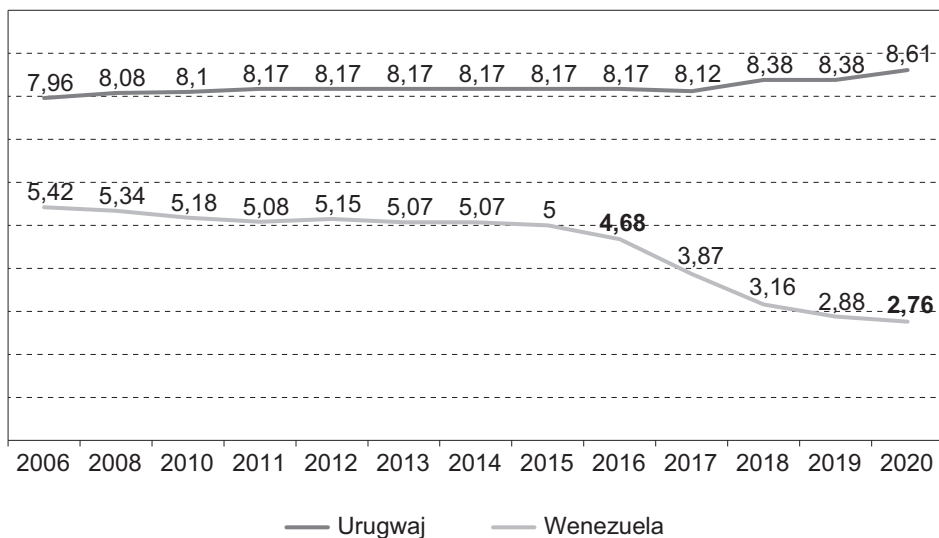
(1,07) i reakcji na zmiany (0,65). Jedynie w wypadku równości i solidarności współczynnik Wenezueli jest wyższy od Urugwaju — o 0,45 (Urugwaj — 2,65, Wenezuela — 3,10) i tylko Kostaryka wyprzedza ten kraj — o 0,27 (zob. wykres 2).

Indeksy Demokracji prezentowane co roku w raportach The Economist Intelligence Unit opierają się na 60 wskaźnikach, pogrupowanych w pięciu różnych kategoriach: 1. proces wyborczy i pluralizm, 2. swobody obywatelskie, 3. funkcjonowanie administracji publicznej, 4. partycypacja polityczna oraz 5. kultura polityczna. Są one dobrą podstawą do prowadzonej tutaj analizy. W Indeksie Demokracji w 2016 roku Wenezuela została sklasyfikowana na 117. pozycji. Ze współczynnikiem 4,68 znalazła się w grupie reżimów hybrydowych. Rok później ze wskaźnikiem 3,87 spadła do czwartej grupy reżimów autorytarnych. Natomiast w 2020 roku, ze wskaźnikiem 2,76, znalazła się na 143. pozycji (na 167 krajów uwzględnionych w badaniach) — najniższej na kontynencie, podczas gdy Urugwaj ze wskaźnikiem 8,61 był na 15. pozycji w świecie w grupie krajów pełnej demokracji, najwyższej w Ameryce Łacińskiej (zob. wykres 3 i ilustracja 3).

W raporcie The Economist Intelligence Unit *Politics, Populism and Policy: Operational Risk in Latin America*, opublikowanym w 2021 roku, Wenezuela została zakwalifikowana na 1. pozycji jako kraj o najwyższym operacyjnym ryzyku w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach (86 punktów na 100) (zob. wykres 4).

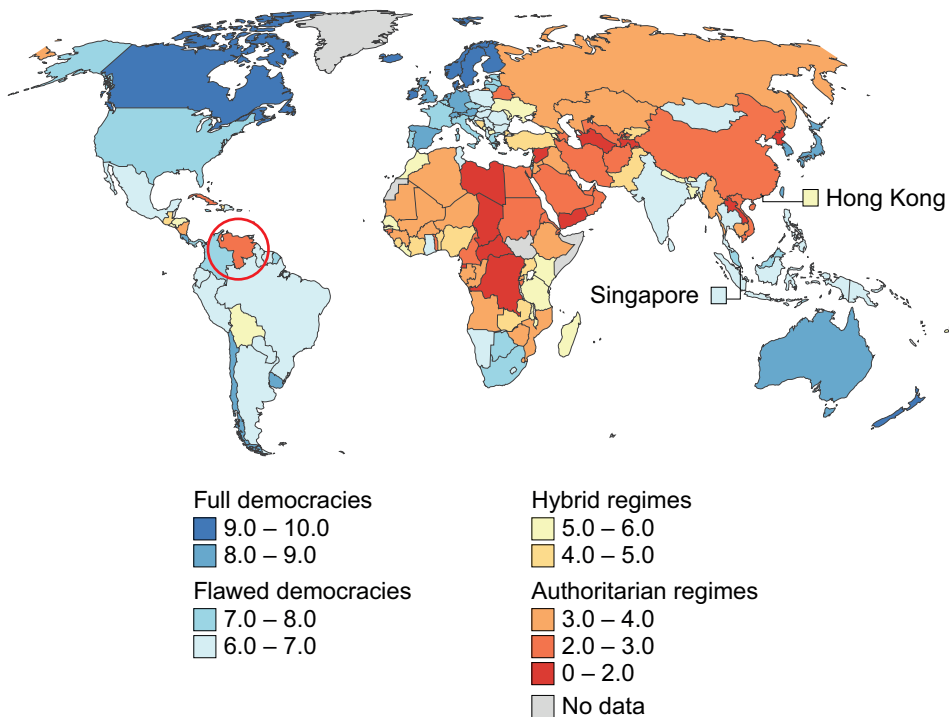
W analizie brano pod uwagę ryzyko efektywności rządu, stabilności politycznej, bezpieczeństwa, infrastruktury, rynku zatrudnienia, rynku finansowego, makroekonomiczne, polityki podatkowej oraz ryzyko stabilności prawnej i regulacyjnej¹⁹. W przypadku Wenezueli najwyższe ryzyko dotyczyło obszaru efektywności rządu (Wenezuela — 90

¹⁹ *Politics, Populism and Policy: Operational Risk in Latin America. A Report by The Economist Intelligence Unit*, London 2021, s. 2.



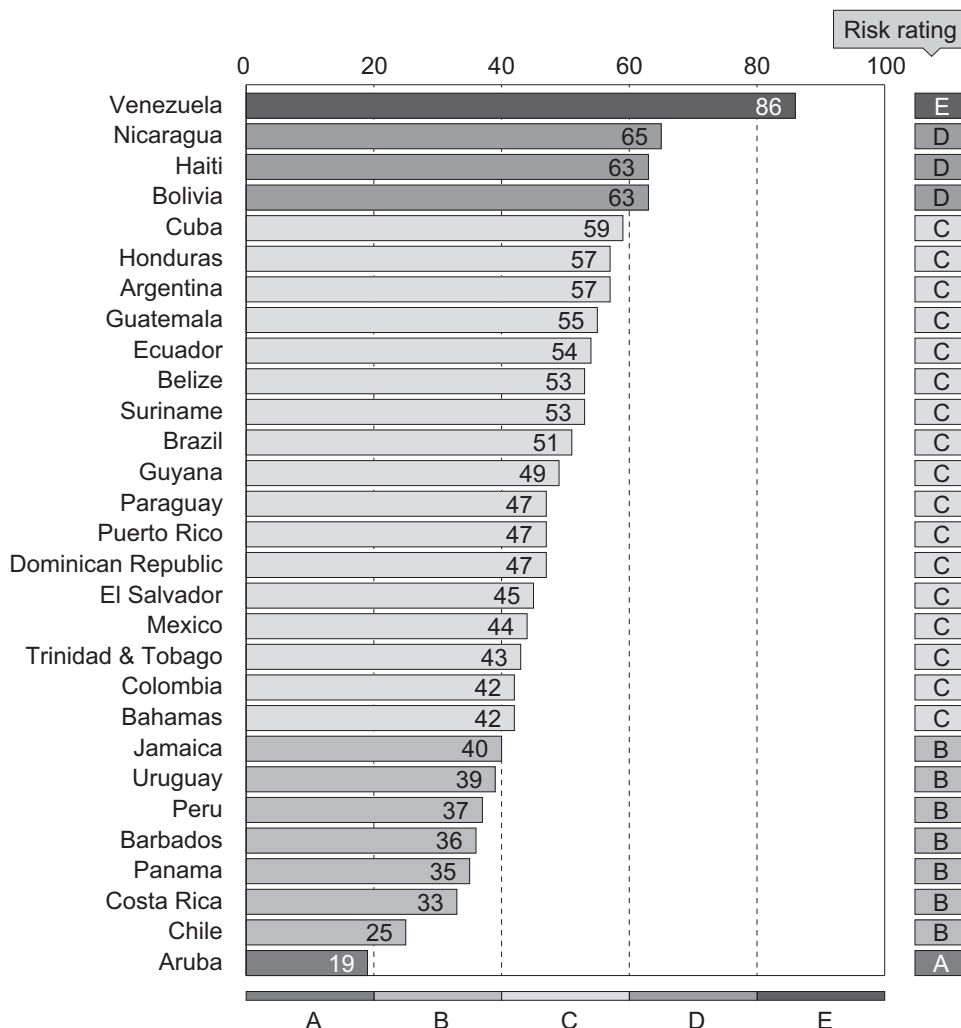
Wykres 3. Zmiany pozycji Urugwaju i Wenezuela w Indeksie Demokracji w latach 2006–2020 (1. demokracje pełne — od 8 do 10; 2. demokracje wadliwe — od 6 do 7,9; 3. systemy hybrydowe — od 4 do 5,9; 4. reżimy autorytarne — poniżej 4)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Democracy Index 2020: In Sickness and in Health? A Report by The Economist Intelligence Unit*, London 2021.



Ilustracja 3. Indeks Demokracji w 2020 roku — mapa z uwzględnieniem typu reżimu

Źródło: *Democracy Index 2020...*, s. 4.



Wykres 4. Operacyjne ryzyko w krajach Ameryki Łacińskiej i na Karaibach w punktach (100/E — najwyższe ryzyko, 0/A — najniższe ryzyko)

Źródło: *Politics, Populism and Policy: Operational Risk in Latin America. A Report by The Economist Intelligence Unit*, London 2021, s. 2.

vs. Chile — 30), politycznej stabilności (Wenezuela — 85 vs. Kolumbia — 30) oraz bezpieczeństwa (Wenezuela — 60 vs. Dominikana — 30). W tej kwestii mocno odbija się polityka dyktatorska Maduro, poprzedzona władzą Cháveza. Największe ryzyko w tym kraju odnotowano także w kontekście ekonomicznym (ryzyko makroekonomiczne — 100, finansowe — 76, ryzyko handlu zagranicznego i płatności — 90) i społecznym (ryzyko stabilności prawnej i regulacyjnej — 95, ryzyko zatrudnienia — 85, polityka podatkowa — 82, ryzyko infrastruktury — 75).

Wnioski

Juan Linz i Alfred Stepan²⁰ w swojej fundamentalnej monografii opublikowanej w 1993 roku, poświęconej problemom transycji i konsolidacji demokracji na świecie, analizowali w wypadku Ameryki Południowej *casus* Urugwaju i Chile, dzisiaj krajów znajdujących się na szczycie list demokracji na tym kontynencie, a także Brazylii oraz Argentyny. Badacze wskazywali tam typ reżimu, jak autorytaryzm, totalitaryzm czy posttotalitaryzm, i zadania, jakie stoją (bądź stały) w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w każdym z tych przypadków przed demokratyczną konsolidacją. Badacze nie wymieniali ani razu Wenezueli, ponieważ to był wówczas przykład, wręcz wzór, demokracji dla kontynentu. Nie przyszło im nawet na myśl, że zaledwie kilka lat po ukazaniu się ich pracy pojawi się odwrotny proces — odejścia od demokratycznych standardów, deptania autonomii społeczeństwa obywatelskiego, politycznej niezależności, profesjonalnych norm i autonomii administracji państwowej, a także wprowadzania autorytarnych właściwości.

Dzisiaj obserwator interesujący się tym, co się tam dzieje, ale znajdujący się daleko od wydarzeń w tym państwie, jest w szoku. Czego potrzebuje, jakiej wiedzy, aby dostrzec naturę tego kraju i żyjącego w nim narodu?

Przywoływany już wielokrotnie Tomás Straka²¹, wenezuelski badacz młodego pokolenia, który żyje i pracuje w tym kraju, obserwuje i analizuje naocznie (a nie z dystansu, jak czyni to wielu naukowców) zmiany systemu dokonujące się tam w ostatnich dwóch dziesięcioleciach. Stara się on znaleźć klucze, które pomogą wyjaśnić, co się tam dzieje i dlaczego. Zastanawia się, czego tam brakuje. Chce zrozumieć Wenezuelę, kraj, który w XX wieku był wzorem demokracji w Ameryce Łacińskiej, a obecnie jest najniżej notowany, co już zostało ukazane, we wszystkich statystykach i studiach porównawczych dotyczących tego kontynentu. Zadaje sobie pytanie, czy są Wenezuelczycy, którzy rozumieją swój naród i potrafią wyjaśnić zachowanie oraz reakcje swoich rodaków. Książka Straki została napisana w 2014 roku, a więc na początku władzy Madero, która w dramatyczny sposób pogłębiła zapoczątkowany przez Cháveza proces przejścia z demokracji sfragmentaryzowanej do krwawej dyktatury.

Analiza wydarzeń od 1998 roku do dziś wraz z danymi empirycznymi uzyskanymi przez licznych badaczy, a także wspomaganymi danymi takich instytucji jak The Economist Intelligence Unit potwierdzają tezę wskazującą drastyczne cofanie się Wenezueli w procesie demokratyzacji. Wybory w Wenezueli w lipcu 2017 roku to „kolejny krok w stronę dyktatury”; wybory prezydenckie w 2020 roku tylko pogłębiły ten proces. Jest to pewien wyjątek, jedyny przypadek wśród krajów Ameryki Łacińskiej, który z pozycji przykładowej demokracji w ciągu zaledwie dwóch dekad znalazł się na końcu wszystkich światowych rankingów. Dekonsolidacja systemu doprowadziła do „autorytarnej retrogresji”. Wenezuela zmierza w kierunku izolacji, bankructwa, a nawet wojny domowej — jest to dramatyczny *casus* upadku nie tylko demokracji, ale też gospodarki

²⁰ J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic Transition and Consolidation: Southern Europe, South America and Post-Communist Europe*, Baltimore-London 1996, s. 56.

²¹ T. Straka, *op. cit.*, s. 53.

bogatej w surowce, z dobrze rozwiniętym przemysłem, choć nie jest to pierwsza i wyjątkowa taka sytuacja na kontynencie. Przeprowadzona analiza pozwala zatem potwierdzić tezę o przejściu tego systemu politycznego ze stanu sfragmentaryzowanej republiki do autorytarnej retrogresji.

Ramón Guillermo Aveledo wraz z innymi autorami pisali w 2014 roku o „doświadczeniu i nadziei”²² dla Wenezueli, o nierozwiązanym kryzysie i problemach, przed jakimi staje naród i przeciwnicy rządów autorytarnych. Z kolei wenezuelski dziennikarz César Miguel Rondón²³ w wywiadach przeprowadzonych z 48 wybitnymi postaciami życia naukowego, kulturalnego, społecznego, politycznego i ekonomicznego starał się zdiagnozować sytuację kraju, wskazać perspektywy panującego tam systemu. Obie publikacje ukazały się za czasów rządu Cháveza, kiedy opozycja jeszcze się łudziła, że są możliwości zmian na lepsze. Potem przyszedł okres władzy Maduro, kiedy te nadzieje zostały przekreślone. Analiza jego rządów od 2014 roku potwierdza tezę, że przemoc i brutalna strategia władz wobec opozycji politycznej wywołuje strach i osłabia jej działanie, a tym samym odsuwa możliwość demokratycznych zmian politycznych.

Odpowiedź na pytania: jaka jest kondycja i strategia opozycji politycznej, czy jest ona w stanie wygrać walkę z dyktaturą Maduro i wprowadzić rządy demokratyczne po 22 latach władzy autorytarnej, jest trudna. Pomimo wsparcia ze strony organizacji międzynarodowych i wielu krajów demokratycznych dla Wenezueli i przeciwników dyktatury ciągle nie widać możliwości zmian.

Bibliografia

- Aveledo R.G., Urbaneja Bautista D., Gonzalez R., Mijares J., Gonzalez Urrutia E., Albanes Barnola T., *Unidad. Experiencia y Esperanza*, Caracas 2014.
- Chile. Milion manifestantów na ulicach Santiago protestowało przeciw rządowi, oprac. K. Romik, <https://wiadomosci.wp.pl/chile-milion-manifestantow-na-ulicach-santiago-protestowalo-przeciw-rzadowi-6439212541220481a?src01=f1e45> (dostęp: 26.10.2019).
- La crisis en Chile no acaba. ¿Cuántos factores desencadenaron el estallido social?*, <https://alnavio.com/tag/sebastian-pinera> (dostęp: 3.01.2010).
- Democracy Index 2018: Me too? Political Participation, Protest and Democracy*, London 2021.
- Democracy Index 2020: In Sickness and in Health? A Report by The Economist Intelligence Unit*, London 2021.
- Desarmando el modelo. Las transformaciones del sistema político venezolano desde 1999*, red. D. Bautista Urbaneja, Caracas 2017.
- Fryc J., *Wenezuelę czeka bankructwo i wojna domowa. USA zadały ostateczny cios*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/wenezuela-bliska-bankructwa-i-wojny-domowej/flvc2dv> (dostęp: 10.09.2021).
- Ginsburg T., Huq A.Z., *How to Lose a Constitutional Democracy*, „UCLA Law Review” 65, 2018, nr 1, s. 78–169.
- Ginsburg T., Huq A.Z., *How to Save a Constitutional Democracy*, Chicago 2019.
- Huntington S., *The Third Wave: Democratization in the Late Twentieth Century*, Norman-London 1993.
- Huntington S., *Trzecia fala demokracji*, Warszawa 1995.

²² R.G. Aveledo et al., *Unidad. Experiencia y Esperanza*, Caracas 2014, s. 11.

²³ C.M. Rondón, *Armando el rompecabezas de un país*, Caracas 2012.

- Katz G., Morlino L., *The Qualities of Democracy in Latin America: First Research Results*, referat przedstawiony na Kongresie IPSA, Madryt 2012.
- Krauze E., *Mexico: Biography of Power. A History of Modern Mexico 1810–1996*, London 1998.
- Linz J., Stepan A., *Problems of Democratic Transition and Consolidation: Southern Europe, South America and Post-Communist Europe*, Baltimore-London 1996.
- Morlino L., *The Quality of Democracies in Latin America*, Stockholm 2016.
- Munoz Aguirre I., *Polonia en Venezuela. Historia de la vida*, Caracas 2018.
- Przeworski A., *Crises of Democracy*, Cambridge 2019.
- Politics, Populism and Policy: Operational Risk in Latin America. A Report by The Economist Intelligence Unit*, London 2021.
- Protesty studentów i nauczycieli w Chile. Ostre starcia z policją*, oprac. K. Bogdańska, <https://wiadomosci.wp.pl/protesty-studentow-i-nauczycieli-w-chile-ostre-starcia-z-policja-6398896570832513a> (dostęp: 4.07.2019).
- Rondón C.M., *Armando el rompecabezas de un país*, Caracas 2012.
- La situación política en Chile es más catastrófica que en Venezuela: Fernando Mires*, <https://alnavio.com/noticia/19835/noticias-de-chile/la-situacion-politica-en-chile-es-mas-catastrofica-que-en-venezuela-fernando-mires.html> (dostęp: 31.10.2019).
- Straka T., *La Republica fragmentada. Claves para entender a Venezuela*, Caracas 2015.

Where is Venezuela headed? From a fragmented republic to the authoritarian retrogression of Chávez and Maduro

Keywords: democracy, third wave of democratization, authoritarianism, dictatorship, fragmented republic, authoritarian retrogression, deconsolidation, backsliding

Summary

Latin America celebrated the symbolic 40th anniversary of the third wave of democratization in 2018. This process began in the Dominican Republic in 1978, then covered the Andean countries. In the 1980s, it reached Central and South America, as well as Argentina, Brazil and Uruguay, then Chile and Nicaragua. Only Cuba remained outside this trend. The countries went through an election cycle, which was an unprecedented event in the history of Latin America, dominated by more or less cruel dictatorships and brutal violence against those who criticized them and wanted to change this state. More than 30 presidential elections were held on this continent between 2009 and 2016. There passed 17 elections only during the three years between 2013 and 2016. Thus, democratic election campaigns and presidential elections have become a permanent part of the landscape of this region marked for centuries by strong authoritarianism and dictatorial power. The aim of this analysis is to present Venezuela's political system nowadays on the map of Latin America 30 years after the opening of the third wave of democratization. We accept the thesis that the violence and brutal strategy of the authorities towards the political opposition cause fear and weaken its action, and thus postpone the possibility of democratic political changes. Systems analysis and comparative analysis should help to find answers to the following questions: What is the condition of the political system in Venezuela? What are the possible scenarios for the introduction of democratic rule after 22 years of authoritarian rule? What is the strategy of the political opposition? Is it able to win the fight against the Maduro dictatorship?